

Sygn. akt I C 302/15

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Maria Tokarz

Protokolant: st. sekr. sąd Jolanta Furman

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Nowym Sączu

sprawy z powództwa H. P. (1)

przeciwko E. P. (1) i S. P. (1)

o zapłatę

I. odmawia umorzenia postępowania w sprawie,

II. zasądza od pozwanych E. P. (1) i S. P. (1) solidarnie na rzecz powódki H. P. (1) kwotę 300.000 zł (trzysta tysięcy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 7.02.2015 roku,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanych E. P. (1) i S. P. (1) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy zł) tytułem kosztów postępowania,

V. zasądza od pozwanych E. P. (1) i S. P. (1) solidarnie na rzecz powódki H. P. (1) kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć zł) tym kwotę 1656 zł (tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć zł) podatku VAT za zastępstwo prawne powódki świadczone jej z urzędu przez adw. E. M. .

Sygn. akt IC 302/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27.04.2016 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka H. P. (1) domagała się zasądzenia od pozwanych E. P. (1) i S. P. (1) kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu podała, że pozwani nie chcą zwrócić jej pożyczki. Według powódki została ona doszczętnie pozbawiona oszczędności przez pozwanych i ich syna, którzy wykorzystując jej zły stan zdrowia postanowili przejąć wszystkie jej oszczędności życia. (k.1)

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia na ich rzecz od powódki kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Pozwani zaprzeczyli wszelkim twierdzeniom pozwu, w szczególności by powódka pożyczyła im jakiegokolwiek pieniądze. Powódka nie udowodniła faktu zawarcia przez strony umowy pożyczki, tymczasem w świetle art. 720 par 2 kc umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł winna być stwierdzona pismem. Wobec tego powództwo jest bezpodstawne i powinno zostać oddalone. (k.26-27).

Powódka reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu (k.39-45) sprecyzowała powództwo domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 300.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30.01.2015 roku do dnia zapłaty.

Powódka podniosła, że w dniu 6.03.2014 roku przekazała pozwanym kwotę 300.000 zł tytułem pożyczki na pokrycie ceny zakupu od syna powódki G. P. (1) w dniu 7.03.2014 roku nieruchomości tj. dz. nr 423/21 i 423/23 z budynkiem mieszkalnym poł. w S. za kwotę 400.000 zł. Powódka podała, że w dniu 6.03.2014 roku w jej domu doszło do zawarcia z pozwanymi umowy pożyczki na kwotę 300.000 zł. Kwota ta została przekazana pozwanym w całości w gotówce w tym samym dniu. Kwotę 300.000 zł wypłacił w gotówce z banku syn pozwanych K. P. (1) posiadający pełnomocnictwo do rachunku bankowego powódki w Banku (...), zaś pozostała kwota 100.000 zł na pokrycie ceny zakupu została zgodnie z wolą powódki przelana przelewem na konto pozwanej E. P. (1) z zaznaczeniem, że jest to darowizna. Pozwani celowo wykorzystują właśnie brak pisemnej umowy pożyczki, zaprzeczając jej istnieniu. Zwarta między stronami będącymi w tak bliskich relacjach rodzinnych ustna umowa pożyczki, nie czyni jej nieważną, gdyż forma dowodowa tej czynności prawnej została zastrzeżona tylko dla celów dowodowych. Mimo zakazu dowodowego, zgodnie z art. 74 par 2 kc w zw z art. 246 pkc pomimo niezachowania przewidzianej dla celów dowodowych formy pisemnej dopuszczalne jest przeprowadzanie dowodu z przesłuchania świadków i stron na okoliczność dokonanej czynności prawnej, jeżeli fakt tej czynności będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Uprawdopodobnienie to spełnia tzw. początek dowodu na piśmie, którym w przedmiotowej sprawie jest potwierdzenie wypłaty z rachunku bankowego powódki w dniu 6.03.2014 roku kwoty 300.000 zł, a także przedsądowe wezwanie pozwanych do zwrotu pożyczonej im sumy z dnia 26.01.2015 roku. Pełn. powódki podkreślił, że uprawdopodobnienie obejmuje jakikolwiek akt pisemny czyniący przytoczone okoliczności za prawdopodobne. Powódka z uwagi na to, że pożycza pieniądze córce i zięciowi nie odebrała od nich poświadczenia odbioru tej kwoty, ale fakt udzielonej pożyczki i jej cel był znany bliskim powódki. Pełn. powódki przedstawił też okoliczności i motywację powódki przy zawieraniu umowy pożyczki. Podkreśliła, że po śmierci męża w dniu 11.05.2012 roku powódka wpadła w depresję, załamała się i zaczęła sięgać po alkohol, wpadając w chorobę alkoholową. Z tego powodu w okresie od 14.12.2013 do 31.01.2014 roku przebywała na leczeniu odwykowym w (...) Ośrodku (...) w N.. G. P. (1), który wykończył swoją część domu w sposób luksusowy, z uwagi na zamieszkiwanie w woj. (...) postanowił wraz z małżonką sprzedać dom w S. po świętach B.Narodzenia 2013 roku. Podczas rozmów świątecznych prowadzonych w gronie rodziny pozwani dowiedzieli się o zamiarze zbycia domu i byli tą decyzją zaniepokojeni, obawiając się nowych właścicieli. G. P. (1) zaproponował siostrze E. P. (1) aby zakupiła od niego dom, lecz oświadczyła, że jej na to nie stać, lecz gdyby miała środki to odkupiłaby tę nieruchomość. Powódka o decyzji syna dowiedziała się po powrocie z terapii antyalkoholowej i była z niej niezadowolona. Pozwana E. P. (1) widząc reakcję powódki oraz wiedząc, że posiada ona znaczne oszczędności zaczęła ją prosić o pożyczkę, przekonując, że w ten sposób mogliby uratować dom i prowadzić tam agroturystyczny wynajem pokoi. Powódka zgodziła się zatem na udzielenie pożyczki. Po uzgodnieniach w lutym 2014 roku pozwani poinformowali G. P. (1) o chęci zakupu nieruchomości za 400.000 zł. G. P. (1) był zdziwiony tą ofertą, a na pytanie o pochodzenie środków na zapłatę ceny uzyskał odpowiedź, że zostaną pożyczzone od matki. Po ustaleniu terminu kontraktu S. P. (1) poprosił G. P. (1) o ujawnienie w kontrakcie niższej kwoty około 190.000 zł. Zadeklarował się na wpłatę kwoty 210.000 zł w gotówce w dniu zawierania umowy. Dzień przed kontraktem powódka poprosiła wnuka K. P. (1), któremu udzieliła pełnomocnictwa w dniu 11.12.2013 roku o pobranie z jej rachunków w Banku (...) kwoty 400.000 zł, z tym że kwoty 300.000 zł w gotówce, a kwoty 100.000 zł przelewem na konto pozwanej E. P. z przeznaczeniem w tytule przelewu „darowizna dla E. P. (1)”. Powódka chciała dołożyć do odkupienia symboliczną cegłówkę, przekazując też tylko córce należną jej część majątku po mężu. Wnuk przywiózł jej z banku 300.000 zł z potwierdzeniem oryginalnym transakcji oraz dowód przelewu na 100.000 zł. Kwotę 300.000 zł powódka przekazała do rąk pozwanych, którzy zobowiązali się w terminie nie dalej niż do końca 2014 roku spłacić pożyczkę. Powódce było niezręcznie prosić córkę o potwierdzenie przekazania pożyczki. Ufała jej, zawsze była hojna i nie przypuszczała, że tak zostanie przez córkę potraktowana. Powódka знаła uzgodnienia stron umowy sprzedaży i wiedziała, że połowa ceny zostanie opłacona w gotówce w dniu kontraktu, a połowa przelewem po kontrakcie. Przed kontraktem także powódka poinformowała G. P. i jego żonę o udzielonej pozwanym pożyczce. W akcie notarialnym pozwani zaniżyli cenę do 190.000 zł, podając, że nabywana nieruchomość była w stanie surowym zamkniętym, co nie było prawdą. Pozwani przekazali G i J. P. w dniu kontraktu gotówkę w kwocie 210.000 zł oraz przelewem 190.000 zł. Powódka podała, że jej zamiarem była pożyczka, motywowana chęcią umożliwienia pozwanym odkupienia nieruchomości rodzinnej. Nie była to w żadnym razie darowizna na rzecz pozwanych, gdyż specjalnie w darowiźnie przekazała pozwanej kwotę 100.000 zł. Gdyby miała zamiar podarowania tej kwoty to przelałaby kwotę 300.000 zł tytułem darowizny. Fakt pożyczki nie był sporny do

wyjścia na jaw pół roku później, że wnuk K. P. (1) wykorzystał zaufanie powódki i przekraczając zakres pełnomocnictwa dokonał przywłaszczenia na swoją rzecz podjętych z kont powódki pieniędzy w wys. 1.508.000 zł. Pełnomocnictwo powódka wnukowi odwołała w lipcu 2014 roku po uzyskaniu w banku informacji, że nie ma na nim środków. Kwestia ta jest przedmiotem sprawy I C 301/15. Powódka zaznaczyła, że zwracała się do pozwanych chcąc załatwić dla niej nieprzyjemną rodzinną sprawę. Prosiła aby K. oddał jej pieniądze. Pozwani podawali jednak, że nie mają wpływu na syna. Ponadto powódka zauważyła, że pozwany odpowiada ta sytuacja, gdyż w odkupionym domu przeprowadzali remont na cele funkcjonowania pensjonatu. Pozwani nie mają zamiaru oddać długu. Powódka przypuszcza, że wnuk działa za zgodą pozwanych, którzy mogli w ten sposób również odnieść korzyść z pieniędzy pobranych przez ich syna z jej rachunków. Przyzwyczaili się do wysokiej stopy życiowej. Kosztem powódki obracają dużymi sumami. Zdaniem powódki w wyniku wspólnych działań pozwanych i ich syna K. P. (1) została ona pozbawiona całego swojego majątku.

W piśmie z dnia 27.05.2015 roku (k.75-85) pozwani podtrzymali swoje stanowisko i zaprzeczyli faktowi zawarcia umowy pożyczki, otrzymania od powódki kwoty 300.000 zł. Przyznali, że E. P. (1) otrzymała od powódki darowiznę w kwocie 100.000 zł. Kwota ta wraz z kwotą darowaną S.

P. przez jego ojca W. P. (1) została przeznaczona na zakup nieruchomości od G. P. (3). Nielogicznym dla pozwanych było, że kwotę 100.000 zł powódka poleciła przelać K. P. (1) na rachunek E. P., a 300.000 zł tego samego dnia poleciła wypłacić, skoro cała kwota miała być przeznaczona dla pozwanych z tym, że pod innym tytułem. Tymczasem wystarczyło aby K. P. (1) dokonał kolejnego przelewu z tytułem „pożyczka”. Pozwani podważali tezy powódki o żałyłości rodzinnej, z jednej strony bowiem powódka nie dochowuje z uwagi na jej trwanie żadnych formalności, a z drugiej zleca wyraźną czynność bankową, który rodzi obowiązki podatkowe. Pozwani kategorycznie podkreślili, że zakupywana nieruchomość kosztowała 190.000 zł czyli tyle ile wynika z aktu notarialnego. Historia rachunków bankowych potwierdza, że żyją oni raczej skromnie i nie dysponowali kwotą 400.000 zł. Nie zdecydowaliby się na zakup nieruchomości za właśnie taką sumę. Remont domu został przeprowadzony przez pozwanych za środki uzyskane z pożyczek bankowych oraz w kasie zapomogowo-pożyczkowej. Twierdzenia o wysokiej stopie życiowej pozwanych, ich wzbogacenia poprzez otrzymaną pożyczkę, której nie chcą oddać są nieprawdziwe i stanowią stały repertuar powódki pod presją syna G. P. (1), a wykorzystywany w sprawach zainicjowanych przeciwko wnukowi K. P. (1). Cena 190.000 zł odzwierciedla cenę rynkową wartości nieruchomości. Sprzedawano dom bliźniak, co zmniejszało atrakcyjność nieruchomości. Dom miał pow. 170 mkw i garaż o pow 35 mkw. Tymczasem na rynku muszyńskim cena 400.000 zł żądana jest za nieruchomość o pow. ponad 10 arów. W zakupionej nieruchomości potrzebne były prace wykończeniowe, a także z uwagi na niefachowe wykonanie robót budowlanych, konieczne było przebudowanie wadliwej instalacji CO, ogrzewania podłogowego, co wymagało skucia posadzek. Niefachowo wykonano też instalację elektryczną, a wejścia do niektórych pomieszczeń miały 55 cm. W stosunku do sprzedawanej nieruchomości organ administracji architektoniczno- budowlanej nie wydał pozwolenia na użytkowanie. Kwestionowanie przez powódkę ceny sprzedaży jest lansowane tylko na potrzeby podstawy faktycznej postępowania. O rzeczywistej wartości nieruchomości w M. powódka zdaje sobie sprawę, albowiem wartość jej luksusowego domu w S. (przekazanego wnukowi) o pow 140 mkw i zlokalizowanego na 30 arowej działce, z podwórkiem wyłożonym kostką burkową i drogim ogrodzeniem oraz basenem sama wyceniła na 180.000 zł. Wartość przedmiotowej nieruchomości i pobrane przez notariusza kwoty tytułem podatków nie były kwestionowane przez US. Pozwani podnieśli, że w dniu 6.03.2014 roku nie spotkali się z powódką. Pozwany S. P. przebywał w Z. u kuzynki J. G. (1) a E. P. (1) w pracy. Przekazanie kwoty 300.000 zł odbywało się w innych okolicznościach niż opisane w pozwie. Wytoczenie spraw sądowych jest przejawem inicjatywy syna powódki G. P. (4) oraz wpływu M. M. (1). G. P. jako syn powódki nie może pogodzić się z tym, że powódka przekazała część swojego majątku na rzecz wnuka K. P. (1). Od czasu przepisania majątku wyraża szczególne zainteresowanie majątkiem matki, starając się podważyć jej decyzje. Powódka złożyła też zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, ale postępowanie umorzono wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W toku postępowania przygotowawczego powódka złożyła oświadczenie sporządzone w kancelarii adwokackiej, że jej zdaniem K. P. (1) nie popełnił przestępstwa, a czynności przez niego zdziałane uważa za ważne. W sprawie I C 301/15 ujawniono fakt, że zmarły w dniu 11.05.2012 roku S. P. (3) zgromadził znaczny majątek w tym na rachunkach rozliczeniowo inwestycyjnych w Banku (...) opiewającym wyłącznie na niego. Powódka nie posiadała rachunku w tym banku, miała jedynie do niego pełnomocnictwo jako upoważniona przez męża. Właścicielem funduszy inwestycyjnych był mąż. Powódka zadysponowała środki zgromadzonymi na

rachunku bankowym męża już po jego śmierci, wiedząc, że narusza prawo. Poświadczenie dziedziczenia sporządzono w dniu 21.09.2012 roku. Jej czynność była nieważna. Powódka w ten sposób pozbawiła też córkę E. P. (1) prawa do zachowku. Chcąc ukryć to postępowanie na pełnomocnika do dysponowania środkami na rachunkach wskazała wnuka. Początkiem maja 2015 roku powódka dzwoniła do S. P. (1) i bardzo długo z nim rozmawiała, mówiąc, że nie ma do pozwanych pretensji i żeby pozwani dzwonili do G. P.. Powódka pozostaje też pod presją sąsiadki M. M., która jest zainteresowana wynikiem tej sprawy. Kobieta ta namawia powódkę do spożywania alkoholu. Twierdzenia pozwu są irracjonalne i zostały podniesione tylko na użytek tej sprawy. Art. 246 kpc przewiduje zakaz dopuszczania dowodów ze źródeł osobowych w sytuacji wymogu formy pisemnej ad probationem. Powódka niezasadnie powołuje się na art. 74 par 2 kc. Wypłata gotówki i wezwanie do zapłaty nie dają podstaw do przypuszczenia, że umowa pożyczki została zawarta.

W piśmie z dnia 24.08.2015 roku (k.184-189) powódka podniosła, że większość twierdzeń i dowodów pozwanych nie ma związku ze sprawą. Powódka podała, że na konto bankowe G i J. P. została wpłacona cała ustalona przez strony transakcji cena sprzedaży tj. 400.000 zł (dokładnie 398.000,17 zł). G. P. otrzymaną w dniu zawarcia umowy gotówkę wpłacił na swoje konto w dniu 28.03.2014 roku. Stan jego konta potwierdza zatem rzeczywistą wysokość ceny transakcji. G.i J. P. nie wymyślili sobie faktyczne ceny sprzedaży i nie pochodzi ona z innego źródła tylko ze sprzedaży nieruchomości. Powódka zaznaczyła, że osoby te nie mają też żadnego powodu do namawiania jej do inicjatywy sądowej związanej ze zwrotem pożyczki. G. P. (1) nie jest inicjatorem tego postępowania, gdyż nie miał wpływu na pożyczkę, jej wysokość czy zwrot. Powódka zaznaczyła, że pozwani nie przyznali się jej do darowizny 100.000 zł od W. P. (1). Osoba ta nie posiadała środków finansowych aby przekazać im taką kwotę, bo nie posiadała oszczędności. Kwota darowizny najprawdopodobniej zasilila konto W.

P. tuż przed przelewem. W. P. (1) utrzymuje się tylko z emerytury w kwocie 1600 zł, z której opłaca opiekunkę. Z braku środków nie był w stanie spłacić współwłaścicieli i uregulować stanu własności swojej rodzinnej nieruchomości w M.. Powódka podejrzewała, że kwota 100.000 darowizny z konta W. P. (1) została podjęta z jej konta bankowego przez K. P. (1). Pozwani celowo przygotowali dla US potwierdzenia przelewów darowizn by mieć pokrycie dla wykazania posiadania środków na zakup nieruchomości. Zdaniem powódki US nie kwestionował ceny transakcji, gdyż stan nieruchomości opisano niezgodnie ze stanem faktycznym. US opierał się zatem na nieprawdziwych danych. Powódka podała, że nic podejrzanego nie widziała w żądaniu pozwanych wydania pożyczki w gotówce, tym bardziej, że wiedziała, że umówili się z G i J. P. na przekazanie połowy ceny sprzedaży w gotówce, gdyby jednak wiedziała, że W. P. ma im darować 100.000 zł to pożyczylaby im 200.000 zł. Pozwani najwyraźniej nadwyżkę zaplanowali przeznaczyć na bardzo kosztowny remont domu, polegający na wyburzaniu ścian i luksusowej łazienki, na co z pewnością nie wystarczyła im kwota pożyczki z kasy zapomogowo-pożyczkowej. Próbę tłumaczenia pozwanych, że kwota pożyczki w dniu 6.03.2014 roku nie mogła im zostać wręczona powódka uznała za konfabulacje, mające na celu stworzenie naiwnego alibi. Powódka zaprzeczyła także oświadczeniom pozwanych, że posiada z nimi dobre stosunki i prowadzi rozmowy. Powódka znaczyła, że ma żal do pozwanych, dlatego z nimi nie rozmawia. Pozwani wykorzystują też fakt, że powódka omyłkowo wybrała numer do pozwanego, skoro słabo widzi, a obsługa telefonu nie jest dla niej łatwa. Nacisnęła omyłkowo zapisany kontakt S., lecz chciała zadzwonić się do sklepu chemicznego. Powódka odłożyła aparat, zapominając go wyłączyć. Taka sytuacja miała miejsce tylko raz. Powódka zaprzeczyła aby podczas tego połączenia rozmawiała z pozwanym, gdyby tak było pozwani przedłożyliby stenogram rozmowy i nagranie. Powódka zaprzeczyła też, aby zakupywany przez pozwanych dom posiadał wady. Został on przekształcony i wyremontowany przez pozwanych na cele najmu dla turystów z czego czerpią znaczne dochody. Zdaniem powódki pozwani chcą się uchylić od zwrotu pożyczonej kwoty i sięgają po różne wątki sprawy. Formułują bezpodstawne pomówienia pod adresem powódki. Powódka nie dysponowała nielegalnie środkami zgromadzonymi w (...) SA, gdyż od początku była z mężem współwłaścicielem wszystkich kont i rachunków, które były wspólne.

Pismem z dnia 3.09.2015 roku powódka cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia k. 205.

W piśmie z dnia 16.09.2015 roku (k.210) powódka podała, że nie sporządziła pisma z dnia 3.09.2015 roku o cofnięciu pozwu. Nie wyraża woli cofnięcia pozwu. Jej zdaniem pismo to sporządził K. P. (1). Swoją wolę kontynuacji procesu powódka wyraziła przez profesjonalnego pełnomocnika w piśmie z dnia 22.09.2015 roku –k. 214.

Pismem z dnia 6.10.2015 r. (k.222-224) pozwani podnieśli, że początkiem września 2015 roku powódka udała się z K. P. (1) do firmy (...) w związku ze zwrotem kas fiskalnych. W między czasie powódka poinformowała syna, że ma już dosyć spraw sądowych i chce cofnąć pozwy. Powódka dzwoniła też do pozwanej, informując ją o chęci cofnięcia spraw sądowych i sporządzenia pism odpowiedniej treści. Zdaniem pozwanych przeczy to oświadczeniom powódki o żalu i braku rozmów z nimi. Podczas spotkania powódki z wnukiem i pozwaną, potwierdziła ona zamiar cofnięcia pozwów, więc K. P. (1) spisał pisma pod dyktando powódki, a powódka je własnoręcznie podpisała. Zmiana postawy procesowej powódki jest wynikiem presji syna G. P..

W piśmie z dnia 26.11.2015 (k.257-261) pozwani celem uwiarygodnienia ceny sprzedaży domu podkreślili, że w jego pobliżu przebiega linia wysokiego napięcia, co nie pozostaje obojętne dla wartości tej nieruchomości. Pozwani powtórzyli, że nieruchomość od G i J. P. zakupili ze środków pochodzących z darowizn od rodziców, a remont wykonali z pieniędzy własnych, pożyczek i kredytów.

W piśmie z dnia 25.01.2015 (k.308-310) powódka podniosła, że pozwani generując kolejne pisma procesowe i wnioski dowodowe, próbują metodą faktów dokonanych wpłynąć na nastawienie sądu. Powódka podtrzymała twierdzenia, że nie podpisywała pisma o cofnięciu pozwu, nie miała też zamiaru cofnąć pozwu. O pismach dotyczących cofnięcia pozwu dowiedziała się po kilku dniach, gdy przeglądała akta w czytelnicy i od razu podjęła kroki zmierzające do ustalenia osoby sprawcy. Osobą, która złożyła oświadczenie na biurze podawczym był K. P. (1). Wnuk podobnie jak pozwani mieli interes materialny w sporządzaniu pisma mającego świadczyć o rezygnacji z roszczeń. Intencje pozwanych podważa chociażby wniosek o zasądzenie kosztów sądowych umorzonych postępowań. Zasady doświadczenia życiowego i zdroworozsądkowego myślenia przeczą wiarygodności wersji o pogodzeniu się z powódką i rezygnacji przez nią z roszczeń cywilnych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka H. P. (1) obecnie zamieszkuje w domu w (...) A, który darowała wnukowi K. P. (1) w dniu 16 grudnia 2013 roku. Formalnie darowizny dokonał w oparciu o pełnomocnictwo notarialne K. P. (1) w imieniu powódki na swoją rzecz. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 1340,81 zł. Czasami brakuje jej środków na wyżywienie, pomagają jej przyjaciele. K. P. (1) zalegał z opłatami za gaz. Powódka leczy się z powodu cukrzycy, schorzeń reumatycznych, nadciśnienia tętniczego, złuszczenia wątroby. Ma problemy ze wzrokiem, był okres gdy używała okularów łącznie z lupą, bo nie widziała liter na czytanych dokumentach. Cierpi jaskrą neowaskularną obu oczu oraz zaćmę początkową oka prawego, retinopatię cukrzycową. Laserowo leczono jej odklejające siatkówki obu oczu. Od 13.03.2014 roku pozostaje pod opieką Poradni Okulistycznej Uniwersyteckiego Centrum (...) w K.. W dniu 9.02.2015 roku poddano ją w tym szpitalu operacji oka lewego. Od śmierci męża powódka popadła w załamanie. Sięgała po alkohol, który spożywała często, doprowadzając do rozwoju choroby alkoholowej. Alkohol przywoził jej też wnuk K. P. (1). Od momentu podjęcia przez powódkę leczenia odwykowego takie sytuacje nie miały jednak miejsca. W okresie od 1 do 3.09.2013 roku była hospitalizowana w szpitalu w K. po raz drugi z powodu wysokiego ciśnienia tętniczego oraz zdekompresowanej cukrzycy typu II. Niesystematycznie zażywała leki i nadużywała alkoholu. Została zaliczona do osób u umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do 31.12.2018 roku.

(dowód: odcinek emerytury k. 4, zaświadczenie lekarskie k. 5, karty leczenia szpitalnego k.7-9, orzeczenie o niepełnosprawności k. 314, kserokopia legitymacji k. 315, częściowo zeznania świadka M. M. (1) k. 235-236 0:58:47, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, zeznania świadka A. F. k. 357 0:2:32, dokumenty w aktach I C 234/12 i I C 302/15, zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26)

Powódka H. P. (1) prowadziła dwa sklepy, przy ul. (...). Działalność gospodarcza w zakresie sprzedaży detalicznej wyrobów metalowych, szkła, i farb była od 1.02.1993 roku zarejestrowana na powódkę. Działalność tą jednak faktycznie prowadził mąż powódki S. P. (3) do swojej śmierci. Małżonkom dobrze się powodziło. Postanowili zatem zabezpieczyć swoje dzieci tj. G. P. (1) i E. P. (1) poprzez budowę domu typu bliźniak, na działkach (...) zakupionych

w dniu 20.12.2001 roku przez G. P. (1) oraz E. i S. P. (1) w 1/2 części. Budowa domów została ukończona w stanie surowym w 2002 roku ze środków powódki i jej męża.

(dowód: kserokopia notarialnej umowy sprzedaży z dnia 20.12.2001 roku k. 49-50, zdjęcie k. 61, zeznania świadka A. F. k. 357 0:2:32)

Dzieci powódki zaczęły wyposażać i wykańczać domy zlokalizowane na tych działkach. Działka pod domem G. P. miała powierzchnię około 4,5 ara. Elektrykę wykonała w obu domach członek rodziny powódki i pozwanych. Instalacja była wykonana prawidłowo. W pobliżu części domu G. P. przebiegała linia wysokiego napięcia. G. P. (1) wyposażył swój dom w luksusowy sposób. Wykonał łazienki oraz kuchnię o wysokim standardzie. Dom posiadał założone podłogi i stolarkę, był wyposażony prawidłowo w niezbędne media (wodę, gaz, prąd). Wykonano w nim kuchnię na zamówienie i wyposażono w meble. Schody zostały wykonane z marmuru i założono barierkę. Został ogrodzony kutą metaloplastyką. Wykończenie G. P. wraz z żoną sfinansowali z zarobków, zaciągniętych kredytów i pomocy powódki. Umową z dnia 5.04.2004 roku E. i S. P. (1) oraz G. i J. P. (2) dokonali zniesienia współwłasności, w ten sposób, że E. i S. P. (1) przypadły(...) a G. i J. P. (2) dz.(...)

(dowód: kserokopia notarialnej umowy zniesienia współwłasności z dnia 5.04.2004 r. roku k. 51-52, zdjęcie k.61 i k. 265-267 i k. 277-278, mapa J. W. z wykazem właścicieli k. 274-276, zeznania świadka R. S. k. 329 z płytą k. 330 0:2:25, częściowo zeznania świadka M. M. (1) k. 235-236 0:58:47, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, zeznania świadka P. S. k. 238 2:32:44)

S. P. (3) zmarł w dniu 11.05.2012 roku. Spadek po nim na podstawie notarialnego poświadczenia dziedziczenia w całości nabyła powódka. W skład majątku spadkowego wchodziły m.in. oszczędności zgromadzone przez małżonków na wspólnych kontach bankowych w Banku (...) S.A. oddział w N.. Za życia S. P. (3) małżonkowie zdecydowali o zainwestowaniu znacznych oszczędności w zakup jednostek uczestnictwa- forma pomnażania oszczędności. Transakcje te polegały na wykupie jednostek uczestnictwa oraz po zakończonym okresie umowy, odkupie za wyższą cenę. Obsługą rachunku bankowego w (...) zajmowała się I. Z.. Powódkę traktowano jako (...)a w związku ze znacznymi środkami pieniężnymi. Powódka miała kontakt telefoniczny bezpośrednio z I. Z., część dyspozycji załatwiała właśnie w ten sposób, następnie je potwierdzając.

Powódka starała się finansowo zrekompensować córce E. P. (1) śmierć ojca. W dniu 8.03.2013 roku dokonała zatem na rzecz jej i jej męża S. darowizny nieruchomości poł w M. dz. ewid (...)o pow. 0,0762 ha obj KW (...).

(dowód: zaświadczenie Banku (...) S.A. z dnia 19.06.2015 k. 201, kserokopia umowy darowizny z dnia 8.03.2013 roku k. 202-203)

Powódka nie posiadała wiedzy ani zdolności do prowadzenia sklepów, ani inwestowania oszczędności tak by przynosiły zysk. Po śmierci męża miała trudności w prowadzeniu tych sklepów. Nie radziła sobie z ich prowadzeniem. Częścią księgową zajmowała się za nią B. H.. To ona przygotowywała wszelkie dokumenty, które powódka podpisywała. Powódka w związku z narastającym problemem alkoholowym i nieradzeniem sobie ze zobowiązaniami wynikającymi z prowadzeniem sklepów postanowiła przekazać je na rzecz kogoś z rodziny. W sprawy inwestowania oszczędności zaangażowała wnuka K. P. (1). To jemu w sierpniu 2014 roku przekazała też w drodze darowizny posiadane sklepy. Już od stycznia 2014 roku K. P. (1) zajmował się prowadzeniem tych sklepów.

(dowód: wydruk z (...) k. 23, zeznania świadka A. F. k. 357 0:2:32)

Powódka pozostawała w bardzo dobrych relacjach z wnukiem K. P. (1) synem pozwanych E. i S. P. (1). Wnuk pomagał jej w czynnościach związanych z utrzymaniem porządku na jej nieruchomości w S. (...). Często bywał u powódki, rozmawiał z nią. Oferował swoją pomoc. Podkreślał swoje zdolności operatywne i kompetencje w sprawie doradzania obrotem oszczędnościami finansowymi. Powódka ufając wnukowi postanowiła zatem w dniu 11.12.2013 roku udzielić mu pełnomocnictwa notarialnego do wykonywania wszelkich czynności związanych z rachunkami bankowymi prowadzonymi obecnie i w przyszłości przez Bank (...) S.A. nr (...) i nr (...), w

szczegółności do: nieograniczonego dysponowania środkami zgromadzonymi na rach. bankowych, dokonywania wpłat lub wypłat gotówki, zlecenia transakcji bezgotówkowych, w tym przelewów w walucie polskiej i walutach obcych, składania zleceń stałych, uzyskiwania informacji o rachunkach, odbierania wyciągów, składania reklamacji, składania w imieniu mocodawcy oświadczeń woli w sprawie wprowadzenia zmian w treści obowiązujących umów dot. rachunków bankowych, składania oświadczeń woli skutkujących rozwiązaniem lub wygaśnięciem rach. bankowych także przez ich wypowiedzenie, nieograniczonego dysponowania środkami zgromadzonymi na innych odrębnych nieoprocentowanych rachunkach o ile zostały na nie przeksięgowane przez Bank środki z w/w rach. bankowych. Wcześniej wnuk operował oszczędnościami powódki za pomocą pełnomocnictwa bankowego. Udzielenie tego pełnomocnictwa związane było również z wyjazdem na leczenie powódki do ośrodka terapii uzależnień alkoholowych w N., gdzie udała się w dniu 14.12.2013 roku. Terapia miała trwać do 31.01.2014 roku. Pracownicy Ośrodka nie byli w stanie podać dokładnej daty opuszczania przez powódkę placówki.

(dowód: zaświadczenie z Ośrodka (...) k. 57, zaświadczenie z Ośrodka (...) z dnia 3.12.2015 roku w aktach I C 301/15 k. 324, zeznania świadka M. N. k. 238 2:29:26, zeznania świadka A. F. k. 357 0:2:32, zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26)

G. P. (1) wraz z żoną podjęli decyzję o sprzedaży domu poł. w S.. O swoim zamiarze poinformowali rodzinę w tym pozwanych podczas wspólnie spędzanych (...) Bożego Narodzenia 2013 roku, przedstawiając cenę sprzedaży za 550.000 zł. Zaoferowali dom do sprzedaży po świętach B.Narodzenia 2013 roku, początkiem 2014 roku, wywieszając reklamę na balkonie oferowanego do sprzedaży domu. Pozwani w związku z typem budowlanym tej nieruchomości byli zainteresowani kupnem. Nie posiadali jednak środków na zakup tej nieruchomości. Pozwana E. P. (1) prowadziła w tym czasie (...) szkołę (...). Jej mąż S. prowadził własną działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży samochodów używanych. Małżonkowie zaciągnęli w 2007 roku kredyt w (...) zabezpieczony hipoteką umowną zwykłą na rzecz tego banku do kwoty 131.560 zł i kwoty 31.574,40 zł. Spłacali ratę kredytu nr (...) w kwotach po około 1000 zł miesięcznie od co najmniej stycznia 2013 roku. W roku 2011 ich dochody wynosiły wspólnie 78.355,74 zł, w 2012 roku wynosiły 70.157,26 zł, w 2013 roku wynosiły 63.812,81 zł, a w 2014 roku wyniosły 77.105,05 zł. W dniu 30.06.2011 roku pozwany S. P. (1) po (...) spółki (...) sp.c. uzyskał zwrot udziałów w kwocie 50.000 zł. A z tytułu sprzedaży Przedsiębiorstwa Handlowego (...) uzyskał 66.775,67 zł.

(dowód: odpis KW (...) k. 65-66, historia rachunku bankowego S. P. nr (...) k. 87- 119, historia rachunku bankowego J. P. nr (...) k. 120-138, zaświadczenia z US k. 269-272, zaświadczenie biura księgowego z dnia 17.11.2015 roku k. 273, zeznania świadka R. S. k. 329 z płytą k. 330 0:2:25, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, zeznania świadka M. N. k. 238 2:29:26, zeznania świadka P. S. k. 238 2:32:44)

Powódka pozostawała wówczas w bardzo dobrych relacjach rodzinnych z obydwójgiem dzieci. Po powrocie z terapii powódka powzięła wiedzę o decyzji G. P. (1). Nie chciała, aby trud budowy jej oraz męża przeszedł w obce ręce. Zaproponowała córce udzielić jej pożyczki na zakup tej nieruchomości. Po potwierdzeniu w lutym 2014 roku przez G. P. ceny na kwotę 400.000 zł powódka zobowiązała się przekazać córce taką kwotę. Z tym że uznała, że 100.000 zł przekazuje jej darowizną, a resztę pożyczki. Pozwani chcąc uniknąć wysokiego podatku uzgodnili z G.i J. P., że zapłacą cenę 400.000 zł, ale kwota 190.000 zł zostanie wskazana w akcie notarialnym. Zależało im również na tym, żeby powódka nie przekazywała na ich konto pożyczki w kwocie 300.000 zł. Pragnęli aby zostało to dokonane gotówkowo, tak aby nie mieć problemów w Urzędzie Skarbowym. Powódka przystała na proponowaną przez pozwanych formę odbioru sumy pożyczki.

(dowód: zeznania świadka R. S. k. 329 z płytą k. 330 0:2:25, częściowo zeznania świadka M. M. (1) k. 235-236 0:58:47, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26)

W dniu 6.03.2014 roku zgodnie z dyspozycją powódki K. P. (1) posiadając pełnomocnictwo do jej konta bankowego nr (...) w (...) Banku (...) dokonał przelewu na rachunek bankowy E. P. (1) nr (...) kwoty 100.000 z dopiskiem

„darowizna dla córki E. P. (1)”. W tym samym dniu jako pełnomocnik powódki pobrał w gotówce z tego konta kwotę 300.0000 zł i oddał ją powódce. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami powódka przekazała pozwanym E. i S. P. (1) w dniu 6.03.2014 roku kwotę 300.000 zł tytułem pożyczki na zakup nieruchomości od G. i J. P. (4) z obowiązkiem zwrotu do końca 2014 roku. Nie sporządzono umowy pisemnej. Ustalenia poczyniono ustnie.

(dowód: oryginał potwierdzenia wypłaty z rachunku k. 47, kserokopia potwierdzenia przelewu k. 48, zeznania świadka R. S. k. 329 z płytą k. 330 0:2:25, częściowo zeznania świadka M. M. (1) k. 235-236 0:58:47, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26)

W dniu 6.03.2014 roku pozwany S. P. (1) był w W.. W drodze powrotnej odwiedził kuzynkę J. G. (1) w Z.. Pozwana E. P. (1) pracowała w szkole językowej od 15.00 do 19.30.

(dowód: częściowo zeznania świadka J. G. (1) k. 341, plan zajęć ze szkoły językowej E. Z. E. P. (1) k. 161)

W dniu 7.03.2014 roku przed Notariuszem A. R. w M. J. i G. P. (1) oraz E. P. (1) zawarli umowę sprzedaży z. ewid (...) o pow 0,0450 ha poł w S. obj KW (...) zabudowane parterowym budynkiem mieszkalnym z poddaszem o pow. 170 mkw wybudowanym w 2005 roku, będącym w stanie surowym zamkniętym za kwotę 190.000 zł. E. i S. P. (1) zobowiązali się do zapłaty całej ceny sprzedaży w dniu zawarcia umowy w formie przelewu bankowego. G. i J. P. (2) nie czytali treści kontraktu, akt notarialny odczytał notariusz.

(dowód: kserokopia umowy sprzedaży z dnia 7.03.2014 roku k. 53-54, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47)

Przelewem bankowym z dnia 8.03.2014 roku S. P. (1) ze swojego rachunku bankowego nr (...) na rachunek bankowy G. i J. P. (2) nr (...) przelał kwotę 90.0000 zł tytułem wpłaty za nieruchomość w S. poł na działce (...). W dniu 7.03.2014 roku na rachunek pozwanego nr (...) dokonał wpłaty jego ojciec W. P. (1) w kwocie 100.000 zł dokonując przelewu z rachunku (...) w Banku (...) SA w M.. Rachunek ten W. P. (1) otworzył za namową S. P. (1). Nigdy wcześniej nie posiadał rachunku bankowego. Kwota 100.0000 zł wpłacona na to konto została dokonana wpłatą gotówkowa W.P.. W. P. (1) cierpiał i cierpi na zespół otępienny. Kontakt z nim jest utrudniony. W. P. (1) jest osobą rozwiedzioną od 20 lat pobiera emeryturę, za ostatnie trzy lata wstecz w kwocie 1600 zł.

S. P. (1) ze swojego rachunku bankowego opłacał rachunki za media oraz dokonywała wpłat związanych z prowadzona działalnością gospodarczą. Z czasem na jego konto zaczęły wpływać zaliczki w związku z prowadzonym wynajmem pokoi turystom.

(dowód: potwierdzenie przelewu k. 55, historia rachunku bankowego S. P. nr (...) k. 87- 119, zaświadczenia lekarskie k. 262 i 263, częściowo zeznania świadka W. P. (1) k. 383-385, zaświadczenie z dnia 4.03.2016 roku k. 400)

Przelewem bankowym z dnia 8.03.2014 roku E. P. (1) ze swojego rachunku bankowego nr (...) przelała na rachunek bankowy G. i J. P. (2) nr (...) kwotę 100.0000 zł tytułem wpłaty za nieruchomość w S. poł na działce (...). Środki na zapłatę tej kwoty pochodziły z darowizny od powódki dokonanej przelewem z dnia 6.03.2014 roku.

Na konto E. P. (1) wpływało wynagrodzenie za lekcje j. angielskiego. Pozwana opłacała za media, spłacała kredyt nr (...) kwotą około 1000 zł miesięcznie.

(dowód: potwierdzenie przelewu k. 55, historia rachunku bankowego J. P. nr (...) k. 120-138)

W dniu transakcji notarialnej pozwani przekazali G. P. i J. P. w gotówce 210.000 zł jako część ceny sprzedaży. W dniu 28.03.2014 roku G. P. (1) dokonał 4 wpłat gotówkowych na wspólne z żoną konto bankowe nr (...) w łącznej kwocie 208.000 zł. Kwota tej wpłaty pochodziła z zapłaty przez pozwanych w formie gotówkowej umówionej po za kontraktem notarialnym ceny sprzedaży nieruchomości w S.. G. P. wpłacił te środki trzy tygodnie po transakcji na wyraźne polecenie pozwanych, którzy podkreślali, że może być to kwestia problematyczna w przypadku kontroli

Urzędu Skarbowego. W okresie tej transakcji i obecnie G. P. (1) pracował jako, pracownik budowlany zatrudniony w firmie przy montażu okien z zarobkiem około 2000 zł, a jego żona jak agent celny z zarobkiem 2.000 zł miesięcznie. Utrzymywali troje dzieci. Nie posiadali żadnych innych dochodów. Po sprzedaży domu zabrali z niego sprzęt AGD, piec gazowy, okap, umywalkę. W momencie sprzedaży sprzedawany dom nie posiadał pozwolenia na użytkowanie.

(dowód: historia rachunku (...) k. 191, potwierdzenia wpłat gotówkowych k. 192-195, zeznania świadka R. S. k. 329 z płytą k. 330 0:2:25, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47)

Po zakupie w/w domu pozwani zaczęli w nim kosztowny remont polegający na przerobieniu domu, w tym salonu na pokoje z łazienkami dostosowane do potrzeb gości, co wymagało przeróbki instalacji elektrycznej, grzewczej, sanitarnej, wyburzania ścian i stanowiło spory koszt. Pozwana E. P. (1) w dniu 20.10.2014 roku zaciągnęła w zespole (...) w N. pożyczkę w kasie zapomogowo-pożyczkowej na kwotę 12.000 zł z przeznaczeniem na remont nieruchomości zakupionej od brata w dniu 7.03.2014 roku. Środki z tej pożyczki były jednak niewystarczające z uwagi na skalę przeróbek w zakupionej nieruchomości.

(dowód: zdjęcia k.144-154 i k. 354, zaświadczenie z dnia 25.05.2015 roku k. 141, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, zeznania świadka P. S. k. 238 2:32:44)

W lipcu 2014 roku powódka odkryła fakt zniknięcia z jej kont bankowych oszczędności w kwocie 1.508.000 zł. O wybranie tych środków posądziła wnuka K. P. (1), który dysponował jej pełnomocnictwem. Odwołała zatem niezwłocznie w banku udzielone pełnomocnictwo.

(dowód: zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26, dokumenty w aktach I C 301/15)

O zaistniałym zdarzeniu podobnie jak o umowie darowizny domu powódka poinformowała swojego syna G. P. (1), który zaangażował się w spór rodzinny. Powódka była osobą nieporadną w sprawach finansowych i bardzo podatną na wpływ najbliższych, potrzebowała pomocy. Relacje rodzinne powódki z pozwanymi uległy pogorszeniu, gdy odkryła, że wnuk zabrał jej wszystkie oszczędności. W zainicjowaniu spraw sądowych o zapłatę przeciwko pozwanym, przeciwko wnukowi oraz o unieważnienie umowy darowizny domu powódkę aktywnie wspierał jej syn G. P. (1). Nie chciał aby matka, na którą wpływ wywierali pozwani i wnuk K. P. (1) zrezygnowała z dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej, a do takich sytuacji dochodziło. Powódka m.in. po konsultacji ze swoim adwokatem do sprawy VII C 280/14 o stwierdzenie nieważności umowy Wydziałem Zamiejscowym w M., cofnęła pozew, a G. P. złożył do tej sprawy interwencję

(dowód: interwencja uboczna do sprawy VII C 280/14 w SR w N. S. Wydziale Zamiejscowym w M. G. P. (1) k. 162-163, cofnięcie pozwu w sprawie k. 164, wypowiedzenie pełnomocnictwa k. 165, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, częściowo zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26)

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 26.01.2015 roku powódka wezwała pozwanych do zwrotu na jej konto bankowe nr (...) w Banku (...) pożyczki w kwocie 300.000 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni. Wezwanie to pozwani otrzymali w dniu 30.01.2015 roku

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 58 z dowodem odbioru k. 59)

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty z dnia 26.01.2015 roku powódka wezwała też wnuka K. P. (1) do zwrotu na jej konto bankowe nr (...) w Banku (...) kwoty 1.508.000 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni. Powódka zainicjowała przeciwko K. P. (1) postępowanie o zasądzenie świadczenia pieniężnego w kwocie 1.508.000 twierdząc, że przekroczył udzielone mu pełnomocnictwo. Sprawa ta została zarejestrowana w tut. Sądzie pod sygn. IC 301/15

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 60, dokumenty w aktach sprawy I C 301/15)

Przed tut. Sądem toczyła się sprawa z powództwa H. P. (1) przeciwko K. P. (1) o stwierdzenie nieważności umowy darowizny nieruchomości z uwagi na wadliwość udzielonego przez powódkę pozwanemu pełnomocnictwa w dniu 9.11.2013 roku. W tej sprawie powódka podawała, że pełnomocnictwa udzielała w stanie nietrzeźwym, nie mając świadomości co do znaczenia swojej czynności. Sprawę zarejestrowano do sygn. IC 234/15. Postanowieniem z dnia 4.09.2015 roku postępowanie w tej sprawie nieprawomocnie umorzono z uwagi na cofnięcie pozwu przez powódkę.

(dowód: postanowienie o umorzeniu postępowania z dnia 4.09.2015 r. k. 299, dokumenty w aktach I C 234/15)

W dniu 4.05.2015 roku o godz 7.47 powódka omyłkowo połączyła się ze swojego nr (...) z nr tel S. P. (1), choć chciała się połączyć z nr tel. prowadzonego sklepu. Rozmowy nie prowadzono. Połączenie trwało 20 min 13 s, w związku z brakiem rozłączenia połączenia przez powódkę

(dowód: biling k. 196, zdjęcie telefonu k. 198)

W dniu 2.09.2015 roku powódka wraz z wnukiem K. P. (1) udała się do N. S. celem zdania kas fiskalnych do (...) Sp.z.o.o. W tym samym dniu powódka wyraziła zgodę na przejęcie przez K. L. K. P. (1) nr tel w P. tj. nr (...). W dniu 2.09.2015 roku powódka ze swojego telefonu stacjonarnego nr 18 471 80 24 dzwoniła na nr pozwanej E. P. (1) nr (...) o godz. 18.39 rozmowa trwała 6 m 53 s.

W dniu 3.09.2015 roku do tut Sądu wpłynęło pismo podpisane przez powódkę H. P. (2) o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia. Pismo to osobiście na biurze podawczym złożył K. P. (1).

Powódka nie chciała cofnąć pozwów sądowych. Gdy powzięła wiedzę o tym, że wnuk złożył w sądzie takie pisma zadzwoniła z do syna G. P. (1), podkreślając, że nigdy nie miała takiego zamiaru.

(dowód: bilingi telefoniczne k. 245-247, zaświadczenia z P. sp z.o.o. k. 228 i 230, umowa cesji k. 229, kserokopia pisma z dnia 3.09.2015 roku, nagranie z monitoringu k. 312-313, częściowo zeznania świadka G. P. (1) k. 236 1:12:44, częściowo zeznania świadka J. P. (2) k. 236-237 1:43:47, protokół przesłuchania S. P. i E. P. do sygn. RSD-1121/15/K/JZ 1 Ds. 1727/15/D, k. 388-395, zeznania powódki H. P. (1) k. 413-414 0:20:26)

Powódka w dniu 21.09.2015 roku zgłosiła zawiadomienie o przestępstwie polegające na podrobieniu dokumentów złożonych do spraw I C 234/15, 301/15 i 302/15 a to oświadczeń o cofnięciu pozwów. Sprawę zarejestrowano pod sygn. (...) Przeprowadzona do tego postępowania opinia grafologiczna T. K. potwierdziła, że treść oświadczeń o cofnięciu pozwu napisał K. P. (1). Na dokumentach widnieje jednak podpis powódki H. P. (1). Pozwani S. i E. P. (1) podczas składania zeznań do tej sprawy nie przyznali się do spisywania oświadczenia o cofnięciu pozwu przez powódkę.

(dowód: w aktach I C 301/15 protokół ustnego przyjęcia zawiadomieni o popełnieniu przestępstwa k. 489-490, protokół przesłuchania powódki k. 491-492, opinia grafologiczna k. 493-510, protokół przesłuchania S. P. i E. P. k. 388-395)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, a to: wyciągów z rachunków bankowych, potwierdzeń przelewów i operacji bankowych, umów sprzedaży nieruchomości, pełnomocnictw, zdjęć, zaświadczeń, odpisów ksiąg wieczystych. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony. Ustaleń dokonano również o dokumenty zalegające w aktach I C 301/15, 234/15 oraz dokumenty z akt sprawy (...) dołączone do sprawy I C 301/15.

Ustaleń faktycznych w szczególności tych dotyczących zawarcia przez strony umowy pożyczki Sąd dokonał w oparciu o potwierdzenie wypłaty gotówkowej dokonanej na polecenie powódki przez jej pełnomocnika do rachunku bankowego K. P. (1). Okoliczności udzielania pożyczki, warunków towarzyszących zawarciu tej umowy, przyczyn dla jakich dokonano w/w wypłaty bankowej, jak i samą treść pożyczki Sąd ustalił na podstawie zeznań powódki i przesłuchanych w sprawie świadków R. S., J. P. (4), G. P. (1), których zeznania uznano za wiarygodne w tej części, mimo sprzeciwu pozwanych powołujących się na treść art. 74 kc i 246 kpc.

Zeznania świadka K. P. (1) wnuka powódki Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne. Świadek jako pozwany w sprawie IC 301/15 o zwrot kwoty ponad 1,5 mln zł oraz w uwagi branie udziału w wypłacie gotówkowej na polecenie powódki kwoty 300.000 zł potrzebnej jej na udzielenie pożyczki, koligacje rodzinne z pozwanymi i zaistniały spór rodzinny był zaangażowany w tą sprawę. Jego zeznania cechowała duża elastyczność w negatywnym znaczeniu. Świadek do danych wynikających z dokumentów przedstawiał wersje wydarzeń dla siebie oraz rodziców-pozwanych korzystną z punktu procesowego. Jego zeznania nie zyskały zatem wymiaru obiektywności i prawdziwości. Świadek z uwagi na dynamikę postępowania do sygn. IC 301/15 oraz (...) zmieniał wielokrotnie wersję wydarzeń dla potrzeby uzasadnienia własnych twierdzeń, co Sądowi wiadomo z urzędu i wypływało na (...) jako osoby całościowo. Oceniając zeznania świadka Sąd miał na uwadze w jaki sposób zeznawał do sprawy (...), w której ostatecznie odmówił podpisu pod protokołem zeznań (protokół zeznań znajduje się w aktach sprawy I C 301/15, z której dokumenty znane są Sądowi z urzędu). W treści protokołu spontanicznie podawał, że 300.000 zł wybrane przez niego miało zostać przeznaczone na pożyczkę. Wobec odmowy podpisu pod protokołem zeznań przez K. P. (1) trudno oceniać wiarygodność tych informacji. Sam sposób działania K. P. (1) podczas składania tych zeznań wpływał jednak negatywnie na ocenę jego osoby pod kątem prawdziwości. Ponadto zdaniem Sądu relacje świadka i powódki obrazuje zdanie K. P. (1) „ że jego relacje z babcią są dobre, gdy są razem i nikt się w nie nie wtrąca”. To podsumowanie świadka obrazuje w jak instrumentalny sposób traktuje powódkę i w jaki sposób był zdolny nią manipulować dla własnego interesu. To również wpływało negatywnie na ocenę zeznań świadka. W przedmiotowej sprawie świadek fałszywie przedstawił samą kwestię odbioru w dniu 6.03.2015 roku kwoty 300.000 zł w banku oraz nominałów odebranej gotówki. Przede wszystkim kłamliwie świadek podawał, że w banku kwoty 300.000 zł odbieranej w gotówce nie przeliczano przy nim. Opisywana przez świadka forma odbioru gotówki nie jest praktykowana przez żaden bank, skoro nie ma później możliwości reklamacji ilości przekazanych środków. Świadek nie mógł też wiedzieć w jakich nominałach pobrał gotówkę, skoro jak twierdził paczka z pieniędzmi była zalaminowana. Świadek fałszywie przedstawił też sam moment schowania tak dużej ilości gotówki w szafie znajdującej się w wynajmowanym przez siebie mieszkaniu i przekazania pieniędzy powódce dopiero po dwóch dniach –w sobotę, w sytuacji gdy w piątek udał się do K.. Takie działania są nie tylko nielogiczne ale i sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem. Trudno pobierać tak dużą gotówkę i chować ją w szafie, a następnie opuszczać miejsce zamieszkania i pozostawiać gotówkę niezabezpieczoną. Te twierdzenia świadka pozostawały też rozbieżne z zeznaniami powódki oraz zeznaniami J. i G. P. (1), którzy podawali w jaki sposób otrzymali zapłatę za sprzedawaną nieruchomość. K. P. (1) w sposób nieracjonalny przedstawił też przyczynę podjęcia przez babcię za jego pośrednictwem kwoty 300.000 zł. Okoliczności tej sprawy, w szczególności trzymania przez powódkę oszczędności na koncie przez wiele lat, zaprzeczają tym wręcz infantylnym wyjaśnieniom świadka. Świadek niewiarygodnie przedstawiał sytuację majątkową dziadka W. P. (1) i jego byłej żony B. M. (1). Zdaniem K. P. (1) W. P. (1) miał możliwość zgromadzenia oszczędności 100.000 zł, co w ocenie Sądu nie było możliwe. Szerszą argumentację w tym przedmiocie opisano przy ocenie zeznań świadka W. P.. Także B. M. (1) nie była w stanie mu finansowo pomóc, z osiągniętych zarobków. Świadek w sposób tendencyjny, a zatem i dla Sądu niewiarygodny opisał same wydarzenia związane z cofnięciem pozwu.

Zeznania świadka M. M. (1) Sąd ocenił jako wiarygodne częściowo. Świadek nie był obserwatorem bezpośrednim ustaleń stron co do umowy pożyczki. Wszelkie informacje posiadał z opowiadań powódki.

Zeznania świadka G. P. (1) i J. P. (2) Sąd ocenił jako prawdziwe w części. Świadcowie z uwagi na złe relacje rodzinne z pozwanymi (najbliższa rodzina) i pozbawieniem powódki wszelkich oszczędności mieli interes w korzystnym rozstrzygnięciu tej sprawy, ich zeznania pozostawały jednak spójne i korespondowały z treścią dokumentów. Ponadto świadkowie nie ukrywali, że pewne kwestie w kontrakcie sprzedaży umówiono inaczej, nawet pod odpowiedzialnością skarbową. Szczegółowe informacje dotyczące pożyczki, jej postanowień świadkowie posiadali od powódki. Wcześniej jednak sami pozwani informowali ich, że środki na cenę zakupu pożyczą od powódki. Zeznaniami tym Sąd przypisał walor wiarygodności. Sąd nie podzielił zeznań świadków w zakresie wykluczania przez nich, że nie wpływają na decyzje powódki i jej inicjatywy sądowe. Świadek G. P. (1) zgłosił nawet interwencję do jednej ze spraw sądowych, co jednoznacznie potwierdza, że wspiera powódkę w sporze rodzinnym. Świadcowie rozbieżnie przedstawiali też gdzie umieścili kwotę 210.000 zł w gotówce przekazaną przez pozwanych w dniu 7.03.2014 roku. Byli natomiast zgodni co do nominałów przekazanej gotówki.

Zeznania świadka B. M. (1)- matki pozwanego Sł.P. Sąd uznał za niewiarygodne. Zeznania świadka budziły poważne wątpliwości Sądu w kontekście zeznań świadka W. P. (1). B. M. (1) miała przedstawić m.in. możliwość zaoszczędzenia przez byłego męża kwoty 100.000 zł na darowiznę dla pozwanego S. P. (1). Świadek nieprawdziwie przedstawiał relacje z W. P. (1) byłym mężem, co już podważało jego tezy. Świadek W. P. (1) podkreślał, że nie widuje się z byłą żoną B. P. (1), była żona nie świadczy mu opieki, podczas gdy B. M. (1) tą okoliczność potwierdzała. Sąd zważył, że stan psychiczny W. P. (1) z uwagi na zdiagnozowane schorzenia wpływał na jego możliwości odtworzeniowe. W ocenie Sądu wątpliwe jednak, by mylił się w temacie byłej żony i relacji z nią. B. M. (1) w odmienny od W. P. (1) sposób przedstawiała też sposób gromadzenia pieniędzy przez byłego męża w kasecie, podczas gdy on podawał, że pieniądze chował w kieszeni futra. B. M. (1) fałszywie przedstawiała też stan domu w S.. Opisowała tą nieruchomość według stanu po zakupie, twierdząc niewiarygodnie i w opozycji do zdjęć przedłożonych przez powódkę, że był to dom nie do zamieszkania. Świadek fałszywie przedstawiał też, że pomagała synowi Sł.P. w remoncie zakupionego domu poprzez zakup materiałów budowlanych. Te zeznania świadka pozostały gołosłowne. Świadek B. M. (2) w sposób złożony przedstawiała też sam moment wpłaty darowizny 100.000 zł przez W. P. na rzecz syna w sytuacji gdy pozwanego wtedy w M. nie było.

Zeznania świadka J. K. Sąd oceniał jako niewiarygodne. Świadek jako partnerka K. P. (1) pozostawała pod jego wpływem. Wręcz powtarzała jego sformułowania w swoich zeznaniach, dlatego Sąd nie dał jej wiary.

Zeznania świadka M. N. odnośnie relacji K. P. (1) z powódką przed 2015 rokiem oraz zakresu oferowania bliźniaka w S. do sprzedaży, Sąd uznał za wiarygodne. Odnośnie spożywania alkoholu przez M. M. (1) świadek posiadał informacje jedynie z plotek, więc Sąd je pominął.

Zeznania świadka P. S. Sąd ocenił jako wiarygodne. Świadek przedstawił wygląd domu po remoncie dokonany przez pozwanych oraz czasookres oferowania bliźniaka do sprzedaży.

Zeznania świadka A. F. Sąd podzielił. Świadek zbieżnie z dokumentacją medyczną powódki przedstawił jej stan zdrowia, problemy ze wzrokiem i nadużywaniem alkoholu.

Zeznania świadka R. S. Sąd uznał za wiarygodne. Świadek uczestniczył w przyjęciu rodzinnym podczas świąt Bożego Narodzenia 2013 roku. Opisał propozycję sprzedaży domu, którą wysunął G. P. (4) i J. P. (2) w stosunku do pozwanych. Świadek w związku z pozostawieniem w relacjach rodzinnych z G i J. P. powziął też później wiedzę o ustaleniach pożyczki, sposobie zapłaty ceny sprzedaży nieruchomości. Opisał też stan nieruchomości przed sprzedażą. Zeznania świadka były dla Sądu logiczne i spójne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. P. (1) w części dotyczącej możliwości zgromadzenia oszczędności w kwocie 100.000 zł, które rzekomo przekazał w darowiznie w dniu 7.03.2014 roku swojemu synowi pozwanemu S. P. (1). Świadek przyznał, że żyje jedynie z emerytury, która obecnie wynosi 1600 zł. Środki te nie pozwalają w ocenie Sądu poczynić tak dużych oszczędności. Pozwalają jedynie na prowadzenie egzystencji i to w zasadzie na minimalnym poziomie, biorąc pod uwagę konieczność wynajmowania przez świadka opiekunki. Świadek mylił porę roku, w której dokonał darowizny. Osobę która sprzedawała nieruchomość w S., wskazując, że była nią H. P. (1), a nie J. P. (4). Inaczej niż pozwani przedstawił sposób gromadzenia oszczędności w futrze, a nie metalowej kasecie. Sąd uznał za prawdziwe zeznania świadka, iż nigdy nie miał konta bankowego, zostało ono utworzone pod wpływem syna, a wpłata oszczędności była jednorazowa. Te zeznania świadka uprawdopodobniają konkluzję, że świadek nie miał takich oszczędności, a kwotę 100.000 zł wpłacono na jego konto celem uprawdopodobnienia darowizny oraz zawartej w kontrakcie sprzedaży nieruchomości w S. ceny nabycia.

Zeznania powódki Sąd ocenił jako wiarygodne. Powódka na krótkie i proste pytania formułowała jasne i precyzyjne wypowiedzi. Dokładnie określiła w jaki sposób doszło do udzielenia pożyczki pozwany E. i S. P. (1). Precyzyjnie przedstawiała jakie kwoty w dniu 6.03.2014 roku im przekazała i z jakiego tytułu. Określiła podstawowe elementy ustnej umowy pożyczki. Jej zeznania w tym zakresie pozostają zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym. Okoliczności mające związek z relacjami powódki z wnukiem K. P. (1) przedstawiała ona mniej precyzyjnie. Znaczenie

tych zeznań miało dla tej sprawy jedynie poboczne znaczenie. Oceniając te zeznania powódki Sąd zwrócił też uwagę na jej stan somatyczny i nieporadność oraz fakt wykorzystania jej szczodroblowości przez członków rodziny. Sąd nie podzielił jedynie zeznań powódki, iż nie pozostaje pod wpływem syna G. P. (1). Powódka to jemu zwierzała się z sytuacji w jakiej postawili ją pozwani. G. P. (1) aktywnie wspierał ją w sprawach sądowych i rozmowach z prawnikami.

Zeznania pozwanych były dla Sądu całkowicie niewiarygodne. Pozwani z uwagi na przyjętą taktykę procesową fałszywie wykluczali fakt zawarcia umowy pożyczki. Ich zeznania koncentrowały się na wykazaniu okoliczności zakupu domu w S. bez udziału i wsparcia finansowego powódki, po zaniżonej wręcz nierealnej cenie. Zeznania pozwanych nie miały cech rzetelności i prawdziwości. Pozwani przedstawiali skalę remontu przeprowadzonego w zakupionym domu w S., wymianę ogrodzenia i położenie kostki burkowej, nie potrafiąc racjonalnie i logicznie wyjaśnić skąd posiadali środki na tak drogie prace i dlatego w kontrakcie notarialnym zawarto nieprawdziwe informacje dotyczące stanu technicznego zakupywanego budynku. Uwypuklił też wpływ G. P. (1) a powódkę. Zeznania pozwanych nie mogły zatem zostać ocenione jako prawdziwe.

Poniżej Sąd ocenił moc dowodową i przydatność dla niniejszej sprawy dowodów z dokumentów:

Przedłożone przez powódkę na wezwanie pozwanych bilingi rozmowy z nr tel (...) z maja 2014 roku zalegające na k 196, potwierdziły jedynie zaistnienie połączenia telefonicznego. Bilingi te miały zdaniem pozwanych uprawdopodobnić rozmowę telefoniczną powódki z pozwanym S. P. (1), która rzekomo potwierdzała dobre stosunki stron i brak pretensji powódki. Samo przedstawienie bilingu nie potwierdziło treści rozmowy telefonicznej i sugestii pozwanych, że powódka potwierdziła, że nie ma do nich żadnych pretensji. Bilingi ujawniły jedynie sam fakt połączenia. Dodatkowo Sąd podzielił argumentację powódki, że żadna rozmowa nie miała miejsca, a wybranie nr telefonu pozwanego było pomyłką, a sam czas trwania połączenia wynikał z nierozłączenia przez powódkę połączenia, co udowodniła zdjęciem swojego telefonu z książką telefoniczną k 199.

Do ustaleń sprawy nic nie wniosło zawiadomienie o wysokości rat z banku (...) S.A. z dnia 8.04.2015 roku dot. Kredytu nr (...) (k. 139). Pozwani twierdzili, że kredyt ten zaciągnęli na remont zakupionej nieruchomości, co nie było prawdą. Z porównania numeru bankowego z historią rachunków bankowych pozwanych wynika, że spłacali ten kredyt co najmniej od stycznia 2013 roku, tymczasem nieruchomość od G. P. kupili w marcu 2014 roku. Kredyt ten dotyczył zatem całkiem innego celu. Umowy kredytowej pozwani jednak nie przedłożyli.

Do ustaleń sprawy nic nie wniosło przedłożone przez pozwanych zaświadczenie z dnia 25.05.2015 roku z Zespołu (...) w N. S. k. 140 na okoliczność zaciągnięcia przez E. P. (1) w dniu 3.02.2012 roku pożyczki na kwotę 12.000 zł, pożyczka ta została spłacona w dniu 3.03.2014 roku przed datą nabycia nieruchomości w M.. W momencie zawierania tej pożyczki, pozwani nawet nie wiedzieli, iż G. P. będzie chciał sprzedać nieruchomość obok. Środki z tej pożyczki zostały zatem w ocenie Sądu przeznaczone na inny cel nie wskazywany przez pozwanych w pismach procesowych tj. na remont zakupionej w dniu 7.03.2014 roku nieruchomości.

Zdjęcia przedłożone przez pozwanych nabytego w dniu 8.03.2014 roku domu bliźniaczego od G. i J. P. (2) z k. 144-153 potwierdziły kosztowność remontu jakiego dokonali, adaptując ten dom na pensjonat. Przedkładające owe zdjęcia pozwani starali się wykazać, że dom nabywany był w stanie surowym, a zatem i cena z aktu notarialnego była odpowiednia. Zdjęcia przedłożone tego nie potwierdzają. Nabywany dom był urządzony, co potwierdzają zdjęcia z k. 61 oraz zeznania świadka R. S. oraz J. i G. P. (1). Podkreślenia wymaga, że pozwani przystosowywali nabyty dom na cele wynajmu turystom i prowadzili jego kosztowny remont z wyburzaniem ścian, zrywaniem podłóg. Zdjęcia przedłożone przez nich pochodzą zapewne z tego okresu. Tego kosztownego remontu pozwani nie byli w stanie pokryć z zaciągniętej przez pozwaną E. P. (1) w Zespole (...) w N. S. pożyczki w dniu 20.10.2014 r. na kwotę 12.000 zł-zaśw k. 141.

Sąd nie opierał ustaleń sprawy na wydrukach sprzedaży ofertowej innych domów w okolicy M. (k. 142-143). Cena sprzedaży nieruchomości na 190.000 zł bez potrzeby badania tej kwestii przez biegłych budziła wątpliwości Sądu. Bez doświadczenia biegłego rzeczoznawcy nie trudno ocenić, że 190.000 zł na terenie zakupu nieruchomości kosztuje mieszkanie dwupokojowe w bloku typu własnościowego, a nie dom o pow 170 mkw i to wykończony. Zdjęcia

przedłożonej oferty internetowej nie mogły zatem stanowić wiarygodnego źródła dowodowego, tym bardziej, że dotyczyły ceny ofertowej a nie rzeczywistej.

Niższą cenę nieruchomości zakupionej przez pozwanych w dniu 7.03.2014 roku starali się uprawdopodobnić zdjęciami domu powódki oraz ceną jaką określiła w akcie darowizny swojego rzekomo luksusowego domu (akta sprawy IC 234/15 umowa darowizny). Zdjęcia domu powódki z k. 154-160 nie wnosiły do ustaleń sprawy nic istotnego. Powódka słusznie podkreślała duży dysonans między nieruchomością kupioną przez pozwanych wybudowaną w 2005 roku i wykończoną według nowoczesnych standardów, a własnym domem budowanym w latach 80-tych według ówczesnej technologii i mody. Trudno zatem porównywać ceny tych nieruchomości.

Do ustaleń sprawy nic nie wniósł również plan zajęć ze szkoły językowej E. Z. E. P. (1) k. 161. Celem spotkania z matką i odebrania pieniędzy pozwana nie musiała wcale specjalnie się umawiać. Kobiety mieszkają w bliskiej od siebie odległości, a samo przekazanie pieniędzy nie trwa długo. Ponadto dzień 6.03.2014 przypadał na czwartek, gdy pozwana miała zajęcia od 15 do 19.30 z dwoma przerwami. Całe przedpołudnie miała wolne do godz 15. oraz wieczór. Podobnie Sąd ocenił próbę dowiedzenia przez pozwanych, za pomocą zeznań świadka J. G. (1), że S. P. (1) w dniu 6.03.2014 roku odbywał daleką podróż do kuzynki w Z.. Sam fakt podróży nie wyklucza, że do zawarcia umowy pożyczki doszło z uczestnictwem Sł.P., skoro tego samego dnia wrócił do domu. Zeznania świadka J. G. Sąd podzielił jedynie częściowo. Świadek w ocenie Sądu nieprawdziwie przedstawił moment wyjazdu pozwanego ze Z. o 19.00 skoro pozwany miał do pokonania ponad 300 km, a następnego dnia wizytę u notariusza.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego grafologa na okoliczność autentyczności podpisu powódki pod oświadczeniem z dnia 2.09.2015 roku o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia, który zgłosili pozwani (k.223) w związku z cofnięciem przez nich tego wniosku k. 357/2. Opinię grafologiczną przeprowadzono w postępowaniu karnym. Opinia ta zalega w aktach I C 301/15, który to dokument dopuszczono w przedmiotowej sprawie jako dowód

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanych (k. 257) dotyczący fotografii kasetki, w której rzekomo W. P. trzymał oszczędności. Fotografia ta –k. 271 nie miała dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenie. Mógł ją zrobić każdy. Fotografia nie potwierdza czyją własnością była kasetka, ani tego, że W. P. faktycznie gromadził w niej oszczędności. Podczas zeznań podawał wręcz coś innego, że oszczędności gromadził w futrze.

Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanych o zwrócenie się do Banku Spółdzielczego w M. o historię rachunku bankowego powódki i o zwrócenie się do (...) S.A. o przesłanie pełnej historii rachunków powódki z informacją czy wysyłano powódce wyciągi bankowe oraz udzielenia informacji czy S. P. (3) miał jakieś rachunki w tym banku, czy powódka miała jakieś rachunki bankowe w (...) lub podmiocie powiązany z (k. 352). Wniosek dowodowy pozwanych zmierzał do ujawnienia tajemnicy bankowej. Ponadto Sąd nie znalazł podstaw do zobowiązania powódki według wniosków pozwanych do przedkładania historii rachunku bankowego za okres od 11.05.2012 do 21.01.2016 roku. Czynienie szerszych ustaleń dla niniejszej sprawy było bezprzedmiotowe (k. 357/2). Część wiadomości dotyczących posiadania przez powódkę konta w Banku Spółdzielczym w M. Sądowi z urzędu wiadomo ze sprawy I C 301/15.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanych o przeprowadzanie dowodu z zeznań świadków D. D. i B. P. (2) na okoliczność kontaktu B. M. (1) z byłym mężem W. P. (1) k. 398. Okoliczność kontaktów w/w osób nie ma żadnego znaczenia dla tego postępowania. Ze sprawa zwrotu pożyczki związane były jedynie czynności zmierzające do dokonania przez W. P. rzekomej darowizny na rzecz syna S. P.. W/w wnioski Sąd uznał za zbędne dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Sąd ostatecznie oddalił wniosek dowodowy powódki k. 185 o zobowiązanie W.P. do przedłożenia historii rachunku (...). Przesłuchanie w/w osoby dowiodło, że nigdy wcześniej nie posiadał on konta bankowego, a zostało ono założone pod wpływem pozwanego S. P. (1). W. P. (1) nie dokonywał na nim zatem żadnych operacji bankowych poza przelewem 100.000 zł. Data założenia rachunku nie wynika zresztą z zaświadczenia z tego banku przedłożonego ostatecznie przez pozwanego, które Sąd zaliczył w poczt dowodów /k. 400/.

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe również w zakresie ustalenia czy powódka samodzielnie dokonała cofnięcia pozwu w tej sprawie. W tym celu wykorzystał dokumenty przedłożone przez pozwanych a to zaświadczenia z firmy (...) z dnia 14.10.2015 r. k. 228, umowę z operatorem P. z dnia 2.09.2015 r. k. 229, potwierdzenia odbioru kas fiskalnych z dnia 8.09.2015 roku k. 230, dokumentów z akta sprawy (...) oraz zeznania powódki K. P. (1) i E. P. (1). Ocenę tych dowodu i ich przydatności dla sprawy zawarto jednak we wstępnej części rozważań prawnych dotyczących okoliczności złożenia oświadczenia o cofnięcie pozwu przez powódkę.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Całe przeprowadzone szeroko postępowanie dowodowe podważyło wiarygodność i prawdziwość twierdzeń pozwanych. Dla Sądu jawili się jako osoby, które wykorzystały brak operatywności oraz więzy rodzinne łączące ich z powódką. Pozwani na potrzeby tego postępowania mnożyli dowody, chcąc uprawdopodobnić swoją wersję związaną z brakiem udzielenia pożyczki przez powódkę w dniu 6.03.2014 roku. Ich argumentację Sąd uznał jednak w świetle przeprowadzonych dowodów za mało spójną, stworzoną tylko na potrzeby tego postępowania. Spór rodzinny i kontekst sytuacyjny doprowadziły Sąd do przekonania, że umowa pożyczki została zawarta na zasadach wskazywanych przez powódkę. Powódka wprawdzie w tym postępowaniu jawiła się jako osoba zagubiona, taki też charakter miały jej zeznania. W ocenie Sądu potwierdza to jednak fakt wykorzystania jej przez najbliższą rodzinę. Powódka cierpiała bowiem na choroby somatyczne i nie miała doświadczenia w prowadzeniu spraw finansowych, co pozwani bezwzględnie wykorzystali. Pozwani generowali nowe dowody w trakcie trwania tej sprawy, w szczególności na okoliczność złożenia przez powódkę w sposób właściwy pisma o cofnięciu pozwu k. 205. Wydarzenia z tym związane w oczywisty i zgodny z przyjętą taktyką procesową przedstawiali pozwana E. P. (1) i świadek K. P. (1). Zeznania te Sądu jednak w żadnej mierze nie przekonały. W/w dowody zdaniem Sądu nie potwierdziły w sposób bezpośredni, że relacje pozwanych z powódką ociepliły się na tyle, że zdecydowała się ona na cofnięcie pozwu. Przede wszystkim zaświadczenia z firmy (...), bilingi telefoniczne czy umowa cesji potwierdziły tylko, że powódka spotykała się w dniu 2.09.2015 roku z wnukiem K. P. oraz dzwoniła do pozwanej E. P. (1). Powódka spotkała się z córką i wnukiem, gdyż zależało jej na definitywnym rozliczeniu działalności gospodarczej, czemu służyć miały powzięte w dniu 2.09.2015 roku czynności. W kontekście sporu rodzinnego nasuwa się jednak inna niż przedstawiana przez pozwanych i świadka K. P. (1) konstatacja tego spotkania, a to wykorzystania przez K. P. i jego matkę spotkania z powódką do własnych celów. Przebieg spotkania z dnia 2.09.2015 roku w ocenie Sądu pozwana E. P. i jej syn K. P. przedstawili nieprawdziwie, dążąc do zakończenia zainicjowanych przez powódkę spraw. Wykorzystali gospodarczy cel tego spotkania dla własnych interesów, wykorzystując sytuację i uległość powódki oraz jej chwiejność emocjonalną, wynikającą z zaburzeń zdrowotnych.

W pierwszej kolejności należało się zatem odnieść do wniosku pozwanych o umorzenie postępowania w zawiązku z właściwym-ich zdaniem- cofnięciem przez powódkę pozwu- k. 212. Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 nie są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa. Stwierdzenie tych okoliczności ma ten skutek, że mimo złożenia przez stronę odpowiedniego oświadczenia sąd prowadzi nadal postępowanie, wydawszy uprzednio postanowienie stwierdzające uznanie tych czynności za niedopuszczalne i odmawiające umorzenia postępowania (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1966 r., II CR 387/66, OSNC 1967, nr 7-8, poz. 133). Sąd nie znalazł podstaw do umorzenia postępowania w świetle art. 355 par 1 i 2 kpc w zw z art. 203 par 1 kpc. W punkcie I wyroku zawarł zatem postanowienie o odmowie umorzenia postępowania.

Postępowanie dowodowe (nagranie monitoringu k.212-213) przeprowadzone na okoliczność sposobu złożenia pisma cofającego pozew wykazało, że pismo to w dniu 3.09.2015 roku na biurze podawczym złożył wnuk powódki K. P. (1), a nie sama powódka. Treść oświadczenia o cofnięciu pozwu pochodzi również od K. P. (1), a nie od powódki- opinia biegłego grafologa do sprawy RSD 1121/15/K/JZ. Okoliczność ta została potwierdzona przez świadka K. P. (1) w zeznaniach k. 235 0:40:10. Pozwani w ocenie Sądu nie wykazali, aby w okresie składania tego pisma powódka była z nimi w tak dobrych stosunkach, by zamierzała wycofać niniejszą sprawę, podobnie jak sprawę IC 301/15.

Nie doszło bowiem do żadnej gruntownej zmiany relacji rodzinnych. Nawet jeśli pozwana E. P. (1) wraz z synem K. P. (1) rozmawiali z powódką w dniu 2.09.2015 roku i nawet jeśli powódka- co w ocenie Sądu budziło poważne wątpliwości – miała im podawać, że nie chce kontynuować spraw sądowych to, nie upoważniało K. P. (1) do nakłaniania powódki do podpisywania jakichkolwiek oświadczeń pod wpływem chwili bez konsultacji z prawnikiem, w sytuacji gdy zobowiązania pozwanych wobec niej opiewały na duże kwoty. Powyższe zdarzenia skłoniły Przewodniczącego do powzięcia wątpliwości co do oświadczenia powódki o cofnięciu pozwu zgodnie z art. 204 par 4 kpc, dlatego podjął stosowne kroki celem wyjaśnienia rzeczywistej woli powódki –k. 206. Wprawdzie opinia grafologiczna sporządzona do postępowania (...), zalegająca na k. 493-510 w aktach I C 301/15 nie wskazywała na podrobienie podpisu powódki pod oświadczeniami o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia, to jednak działania pozwanej E. P. (1) i jej syna K. P. (1) pozwanego w innej sprawie bardzo klarownie wskazują na zmierzanie przez nich do zakończenia tego postępowania z pozytywnym dla siebie skutkiem. Pozwani dążą do tego celu w sposób bezwzględny, nie licząc się z prawdziwą wolą powódki. Prawdziwość ich intencji podważa chociażby domaganie się zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w razie umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu. W świetle powyższych wywodów jak też oświadczeń powódki składanych bezpośrednio przed tut. Sądem, problemów ze wzrokiem powódki, które uprawdopodobniały możliwość podpisania przez nią pisma o nieznannej jej treści, Sąd ostatecznie uznał, że nie dokonała ona skutecznie cofnięcia pozwu w tej sprawie. Powódka przed tut. Sądem na rozprawie w dniu 23.10.2015 r. k. 234 i w dniu 12.02.2016 roku –k. 358 oświadczyła, że nigdy nie wyrażała woli cofnięcia pozwu. Taką argumentację przedstawiała też w pismach procesowych z dnia 16.09.2015 r. –k. 210 i z dnia 2.09.2015 r.-k 214. Tylko z ostrożności procesowej powódka podała, że oświadczenie o cofnięciu pozwu cofa. Obecnie judykatura dopuszcza odwołanie cofnięcia pozwu, o ile oświadczenie powoda zostanie dokonane do czasu uprawomocnienia się postanowienia sądu o umorzeniu postępowania i pod warunkiem wskazania następczej przyczyny odwołania czynności procesowej (postanowienie SA w Łodzi z dnia 29 września 1992 r., I Acz 335/92, OSA 1993, z. 1, poz. 6; por. także postanowienie SN z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 40/99, OSNP 2000, nr 10, poz. 390). Powódka mogła zatem odwołać cofnięcie pozwu, co z ostrożności procesowej uczyniła. Sąd kontynuował zatem postępowanie.

Przechodząc do meritum sprawy

Na mocy art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem (§ 2). W świetle art. 720 § 1 k.c. nie może budzić zastrzeżeń, że występujący z żądaniem zwrotu pożyczki powinien – zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym wyrażoną w art. 6 k.c. – wykazać zawarcie stosownej umowy i w jej ramach przekazanie pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki. Stosownie do treści art. 6 k.c. strona, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne, zobowiązana jest fakt ten udowodnić, a co za tym idzie winna wskazać dowody na potwierdzenie zaistnienia faktu stosownie do treści art. 232 k.p.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., 22ygn.. akt I Aca 285/12). Trzeba też podkreślić, że przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga – przy określonej wartości pożyczki – stwierdzenia umowy pismem dla celów dowodowych. Ustawodawca posłużył się określeniem „stwierdzenie pismem”, a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem.

W niniejszej sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, oceny działań pozwanych i ich niewiarygodności nie budzi wątpliwości Sądu okoliczność, że strony procesu zawarły ustną umowę pożyczki, mocą której H. P. (1) pożyczyła pozwany kwotę 300.000 zł z terminem zwrotu pożyczki do końca 2014 roku. Okoliczność

zawarcia między stronami umowy pożyczki w dniu 6.03.2014 roku według wcześniejszych ustaleń była między stronami sporna.

Sąd uznał jednak, że powódka wykazała fakt zawarcia tej umowy pożyczki w dniu 6.03.2014 roku. W ocenie Sądu wbrew zastrzeżeniom pozwanych fakt zawarcia czynności prawnej został uprawdopodobniony na piśmie. Sąd miał na uwadze treść art. 720 § 2 k.c. w świetle którego, niezachowanie formy pisemnej dla umowy pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych skutkuje ograniczeniami dowodowymi z art. 74 § 1 k.c. Zawarcie spornej umowy pożyczki zdaniem Sądu zostało jednak uprawdopodobnione potwierdzeniem wypłaty gotówki z konta bankowego powódki, co w ocenie Sądu stanowi tzw. początek dowodu na piśmie, tj. fakt dokonania czynności prawnej został uprawdopodobniony za pomocą pisma. Początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram art. (wyr. SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 527/03, Lex nr 174143). Tut. Sąd podziela poglądy i doktryny i orzecznictwa, że pismo o którym mowa w art. 74 § 2 k.c. ma stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, a fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniony zeznaniami świadków i stron. Do uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej posłużyć może jakikolwiek i sporządzony przez kogokolwiek pisemny dokument, którego treść uzasadnia prawdopodobieństwo zaistnienia czynności prawnej, choć faktu takiego on nie stwierdza. Przedłożone potwierdzenie wypłaty gotówkowej z dnia 6.03.2014 roku na 300.000 zł zostało przez Sąd uznane za taki dokument w rozumieniu art. 74 k.c., który otwiera drogę do kontynuowania postępowania dowodowego.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie oparto zatem na dokumencie uprawdopodobniającym udzielenie pożyczki oraz na zeznaniach powódki i świadków R. S., G. i J. P. (2) jak też wnioskach wynikających z dokumentów potwierdzających okoliczności towarzyszące zawarciu tej umowy. Potwierdzenie wypłaty gotówkowej nie uprawdopodobnia czynności faktycznej w postaci przekazania środków pieniężnych, lecz stanowi dowód tego faktu i jednocześnie uprawdopodobnia fakt udzielenia pożyczki. Swoimi zeznaniami powódka udowodniła fakt zawarcia kwestionowanej przez pozwanych pożyczki. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 listopada 2011 r. wydanym w sprawie III CSK 38/11 (Lex nr 1129117) wskazał, że elementy essentialia negotii umowy pożyczki są określone w art. 720 § 1 k.c. Nie oznacza to, że w każdej umowie pożyczki niezbędne jest jednoznaczne i dokładne posłużenie się sformułowaniami, użytymi w tym przepisie. Możliwe jest bowiem ustalanie na podstawie art. 65 § 2 k.c. rzeczywistego znaczenia i woli stron takiej umowy. Już samo określenie umowy jako pożyczka albo stwierdzenie, że określone świadczenie jest przekazywane jako pożyczka może być wystarczające do wyrażenia po stronie pożyczkodawcy obowiązku zwrotu pożyczki.

W przedmiotowej sprawie z zeznań powódki, którym Sąd przypisał walor wiarygodności w tej części wynika, że do zawarcia umowy pożyczki na kwotę 300.000 zł w dniu 6.03.2014 roku doszło. Okoliczność zawarcia umowy pożyczki w swych zeznaniach potwierdzili też wiarygodnie świadkowie M. M. (1), G. i J. P. (2), R. S.. Fakt zawarcia umowy pożyczki potwierdza zdaniem Sądu sytuacja faktyczna i materialna pozwanych, którzy w okresie zakupywania domu typu bliźniak od G. P. (1) i J. P. (2) nie posiadali wystraczających środków potrzebnych im na zapłatę ceny. Długie postępowanie dowodowe zdaniem Sądu w sposób jednoznaczny wykazało prawdziwe motywy pozwanych i ich działania na szkodę powódki z wykorzystaniem jej niedoświadczenia i bezsilności w sprawach finansowych. Pozwani dokładnie przygotowali się do samego kupna w/w nieruchomości z domem typu bliźniak od J. i G. P. (1). W szczególności z uwagi na więzy rodzinne wykorzystali G. i J. P. (2), zaniżając cenę nabycia nieruchomości, a na potrzeby postępowania podatkowego przez US zadbali o to, aby na weryfikowalnych rachunkach bankowych nie posiadać więcej środków niż ustalona do aktu notarialnego cena sprzedaży 190.000 zł. Faktycznie 200.000 zł pozwani udokumentowali darowiznami pochodzącymi od powódki na kwotę 100.000 zł oraz od W. P. (1) na kwotę 100.000 zł z dnia 6.03.2014 roku. Ta ostatnia darowizna wzbudziła jednak poważne wątpliwości. W ocenie Sądu W. P. (1) nie posiadał środków na darowiznę dokonaną na rzecz S. P. (1). Przez kilka ostatnich lat utrzymywał się ze skromnej emerytury, w 2001 roku rozwiódł się z pierwszą żoną, po ugodowym podziale majątku. Nie posiadał ani oszczędności,

ani możliwości zaoszczędzeni tak dużej sumy. Same okoliczności wpłacenia tak dużej sumy przez W. P. na konto bankowe założone w tym celu, a opisywane przez świadka B. M. (1) wzbudzały zastrzeżenia Sądu. S. P. (1) musiał wcześniej z ojcem rozmawiać na temat zakupu nieruchomości w S. i poczynić ustalenia co do rzekomej darowizny. Trudno, aby w tym czasie zostawił niepełnosprawnego ojca (według zaświadczeń lekarskich z zespołem otępiennym i demencją starczą) pod opieką byłej żony, z którą ten ostatni nie utrzymywał kontaktów i nie narażał go w ten sposób na co najmniej szkodę majątkową i zdrowotną. Ponadto pozwani uwypuklali zły stan zdrowia W. P. (1), co nie przeszkadzało S. P. (1) wykorzystać sytuacji. W. P. (1) został zawieszony do banku celem otworzenia konta i wpłaty gotówkowej dla dokonania przelewu, gdy możliwa była przecież darowizna w formie gotówkowej. Darowizna ta została uczyniona tylko na potrzeby uwiarygodnienia ceny z aktu notarialnego, a środki potrzebne na jej dokonanie w świetle oceny materiału dowodowego nie pochodziły od W. P. (1). Pozwani dalej wykorzystują W. P. (1) w przepływie gotówkowym bez względu na jego stan psychiczny, wynikający z zaświadczeń lekarskich, co wynika chociażby z wyciągów rachunku bankowego K. P. (1) w (...) Banku (...) do sygn. IC 301/15, dokumentującego dalsze darowizny. Wszystko to zdaniem Sądu wpływa na ocenę negatywną działań pozwanych, którzy według z góry ustalonego planu działania dążyli do zakupu nieruchomości w S. po zaniżonej cenie, tak aby ukryć faktycznie zawartą umowę pożyczki i udaremnić dążenia powódki zmierzające do odzyskania kwoty udzielonej pożyczki.

Analiza sytuacji finansowej pozwanych z momentu zakupu nieruchomości od G. i J. P. (5) prowadzi do wniosku, że nie posiadali oni żadnych oszczędności, ani dochodów, które pozwoliłyby im na zakup jakiegokolwiek wartościowego składnika majątkowego. W okresie sprzed transakcji i umowy pożyczki spłacali co najmniej od stycznia 2013 roku kredyt konsumpcyjny ratą 1000 zł miesięcznie. Pozwana E. P. (1) wykorzystywała możliwość zaciągnięcia pożyczek zakładowych z niższym oprocentowaniem. Właśnie ta kondycja materialna pozwanych czyni wiarygodną wersję przedstawianą przez powódkę oraz świadków G. P. (1) i J. P. (2) na temat zarówno faktycznej ceny transakcji sprzedaży jak i udzielonej przez powódkę pozwanym pożyczki. Powódka od początku przedstawiała jedną wersję wydarzeń związanych z zawarciem umowy pożyczki, co uwiarygodniła poleceniem wypłaty gotówkowej oraz potwierdzeniami wpłat na konto G. i J. P. (2), co czyniło ją dla Sądu osobą wiarygodną.

Część postępowania sądowego Sąd przeprowadził co do rzeczywistej ceny sprzedaży nieruchomości. Cena nabycia nieruchomości wynika wprawdzie z dokumentu urzędowego jakim jest akt notarialny, a dokumenty urzędowe sporządzone zgodnie z wymogami określonymi w art. 244 kpc korzystają z domniemania prawdziwości i domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W art. 247 kpc ustawodawca sformułował natomiast zakaz przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Zakaz ten dotyczy dokumentów obejmujących oświadczenie woli stron czynności prawnej, co do których przepisy prawa materialnego wymagają zachowania formy pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Ustalenie za pomocą zeznań świadków lub przesłuchania stron innych niż przedmiotowo istotne elementów czynności prawnej nie stanowi obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Podważanie jednego z istotnych elementów umowy, jakim jest cena sprzedaży, i wykazywanie, że cena umówiona jest inna niż ujawniona w akcie, a tym samym wyrażona w innej formie niż notarialna, stanowi obejście przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności (wyrok SN z dnia 8 marca 2005 r., IV CK 630/04, LEX nr 277091, ale odmiennie w uchwale SN z dnia 20 października 1966 r., III CZP 83/66, OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 119, z krytyczną glosą J. Knappa, ART. 1968, nr 3). Podkreślenia jednak wymaga, że zakaz dowodowy z art. 247 dotyczy tych spraw cywilnych, w których stronami są osoby, które były uczestnikami spornej czynności prawnej objętej dokumentem. Przedmiotowa sprawa nie dotyczy natomiast roszczeń wynikających z notarialnej umowy sprzedaży. Ponadto dotyczy powódki, która w tej sprzedaży nie brała udziału. Ograniczenia z art. 247 kpc nie dotyczą tego czy strona oświadczyła w dokumencie prawdę (podobnie w komentarzu do KPC pod red T. Erycińskiego wydanie 4 tom I s. 1139). Faktyczna cena zbywanej nieruchomości w przedmiotowej sprawie pozostaje natomiast zbieżna z udzieloną przez powódkę pożyczką. Tymczasem prowadzenie dowodu z zeznań świadka na okoliczność, z jakiego źródła pochodziły pieniądze uiszczone przez kupującego lub na jaki cel został wykorzystany kredyt, nie stanowi o prowadzeniu dowodów przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentów urzędowych stwierdzających zawarcie umowy sprzedaży, ujawnienie prawa własności, zapłatę ceny lub zaciągnięcie kredytu, ponieważ dokumenty takie z natury swej nie zaświadczenia o powyższych okolicznościach (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 czerwca 2005 r., V CK 836/04, LEX nr 180893).

Postępowanie to ujawniło szereg nieprawidłowości związanych z kontraktem sprzedaży bliźniaka. Pozwani przedstawiając notariuszowi dane do kontraktu zataili faktyczną wartość budynku. Budynek opisali na wykończony w stanie surowym zamkniętym, gdy w rzeczywistości był gotowy do odbioru, wyposażony we wszystkie media, stolarkę, podłogi, wykończone łazienki i kuchnię. Nie odpowiadał zatem opisanemu stanowi zamkniętemu surowemu. Cena gruntu o pow. 0,045 ha z wykończonym budynkiem mieszkalnym o pow. około 160 mkw w terenie jego umiejscowienia nie odpowiadała w żadnej mierze kwocie 190.000 zł. Na takim poziomie kształtuje się rynek nieruchomości w zakresie mieszkań własnościowych w blokach, co Sądowi wiadomo z urzędu. Dodatkowo faktyczną cenę nabycia nieruchomości potwierdzają wpłaty gotówkowe jakich G. P. (1) dokonał na konto wspólne z małżonką około dwa tygodnie po kontrakcie, w sytuacji, gdy nie miał żadnych innych źródeł dodatkowego wzbogacenia. Podnoszona przez pozwanych kwestia wadliwości instalacji, pewnych defektów w budynku, braku odbioru technicznego, czy przebiegania nad gruntem linii wysokiego napięcia na cenę sprzedaży, aż takiego wpływu –jak chcieliby pozwani nie miała. Ponadto dokonany przez pozwanych remont jak wykazało postępowanie dowodowe związany był nie z defektami i wadliwością instalacji, a chęcią zaadaptowania zakupionej nieruchomości na potrzeby wynajmu turystom. Remont ten w ocenie Sądu z uwagi na jego skalę był kosztowny. Środki na ten cel wbrew twierdzeniom pozwanych nie pochodziły z zaciągniętego kredytu bankowego. Pozwani starli się rozciągnąć środki pobrane z kredytu konsumpcyjnego zaciągniętego przed styczniem 2013 (od tego momentu według wyciągów bankowych spłacane są raty) na remont zakupionej w 2014 roku nieruchomości. Podobnie pozwani argumentowali cel zaciągnięcia pożyczek przez E. P. (1) w kasie zapomogowo pożyczkowej, gdy jedna pożyczka została spłacona przed zakupem nieruchomości, a druga, została zaciągnięta na kwotę nie odpowiadającą wysokości kosztownego remontu.

Ustalenia przedmiotowej sprawy ujawniły, wbrew twierdzeniom pozwanych, iż kupili oni zabudowaną nieruchomość w S. za 400.000 zł, nie posiadając środków zapłatę ceny. Środki na zapłacenie ceny sprzedaży pochodziły właśnie z pożyczki jaką powódka udzieliła pozwany w kwocie 300.000 zł i darowizny jaką uczyniła w tym samym dniu na rzecz E. P. (1) w kwocie 100.000 zł. Wersja przedstawiana przez pozwanych o niemożności zawarcia w dniu 6.03.2014 roku umowy pożyczki z uwagi na brak możliwości odebrania określonej umową pożyczki kwoty również nie wytrzymała próby wiarygodności. Zdaniem Sądu tezy te zostały wywiedzione na potrzeby tej sprawy. Niewiarygodny świadek K. P. (1) nie potrafił przedstawić logicznego uzasadnienia wypłaty przez babcię pieniędzy w dniu 6.03.2014 roku w formie gotówkowej, gdy przez całe życie trzymała je na koncie, jego upoważniając do obrotu oszczędnościami. Świadek ten nieszczerze opisał też okoliczności przekazania wybranej kwoty powódce. Jego zeznana w tej mierze klóciły się przede wszystkim ze zdrowym rozsądkiem, zasadami logicznego myślenia i praktyką bankową. Pozwani w ocenie Sądu mimo całego wachlarza podnoszonych twierdzeń i zarzutów nie sprostali zatem ciężarowi dowodu wyrażonemu w art. 6 k.c., przecząc że do zawarcia umowy pożyczki doszło, a same ich zeznania Sąd zakwestionował. Pozwani starali się do przedkładanych dowodów z dokumentów przedstawiać okoliczności faktyczne. Przekłamywali jednak pewne oczywiste fakty w sprawie m.in. konieczności remontu kupionego domu, w sytuacji gdy przekształcali go całkowicie pod potrzeby turystyczne. W podobny sposób starali się wykorzystać połączenie telefoniczne jakie powódka wykonała do pozwanego S. P., któremu nadali właściwości rozmowy pojednawczej, w sytuacji gdy podczas tego podłączania żadnej rozmowy nie prowadzono.

Kwota jaką powódka w dniu 6.03.2014 roku przekazała pozwany nie była też darowizną, gdyby zamiarem powódki była chęć darowania tych środków uczynniałaby jeden przelew bankowy z odpowiednią adnotacją, jak uczynniała to za pośrednictwem wnuka w dniu 6.03.2014 roku, przelewając tytułem darowizny na rzecz córki 100.000 zł. Powódka natomiast dokonała rozróżnienia tych dwóch czynności w sposób bardzo czytelny, kwotę 300.000 zł poleciała bowiem wnukowi w gotówce pobrać z banku, aby pożyczyć ją pozwanym według wcześniejszych ustaleń.

Ustawowe odsetki od kwoty pożyczki Sąd zasądził od dnia 7.02.2015 roku. Powódka wyznaczyła termin zwrotu pożyczki na koniec 2014 roku, po upływie którego wezwała pozwanych pisemnie do zwrotu pożyczki wyznaczając im 7 dniowy termin na spłatę. Pozwani wezwanie do zapłaty odebrali 30.01.2015 roku, z upływem 7 dni pozostawali zatem w zwłoce. W zwłoce pozostawali od 7.02.2015 roku. W zakresie żądania odsetkowego częściowo powództwo oddalono.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 kpc, uznając że powódka wygrała sprawę. Uległa w minimalnym zakresie dotyczącym odsetek. Wobec zwolnienia powódki od kosztów sądowych, Sąd obciążył pozwanych solidarnie opłatą od pozwu. Sąd zasądził również od pozwanych na rzecz powódki solidarnie zwrot kosztów zastępstwa prawnego reprezentującego ją z urzędu adwokata według norm przepisanych.

SSO Maria Tokarz